

EWALUACJA NAUKI POLSKIEJ W ŚWIETLE KONCEPCJI OTWARTEGO DOSTĘPU

Krystian J. Fajkowski

Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy,
al. Niepodległości 188b, 00-608 Warszawa

Celem artykułu jest przeprowadzenie analizy korzyści wynikających z wdrożenia koncepcji otwartego dostępu w kontekście ewaluacji nauki polskiej. W pierwszej części artykułu krótko zaprezentowano historię powstania otwartego dostępu oraz omówiono główne założenia tej koncepcji. Następnie omówiono zagadnienia związane z wykorzystaniem założeń koncepcji otwartego dostępu w procesie kompleksowej oceny jednostek naukowych oraz okresowej oceny pracowników naukowych. Przedstawiona została obecna rola otwartego dostępu w procesie ewaluacji nauki oraz stan docelowy, który, zgodnie z rekomendacjami autora, należałoby osiągnąć. Praca zakończona została podsumowaniem wniosków uzyskanych w wyniku przeprowadzonej analizy.

Słowa kluczowe: ewaluacja nauki, otwarty dostęp, publikacja, jednostki naukowe

1. Wstęp

Historia ruchu Open Access jest stosunkowo krótka, ponieważ pierwsze działania na rzecz otwierania dostępu pojawiły się dopiero w latach 60-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Jednak otwarty dostęp, który dziś jest tematem wielu dyskusji i działań, dążących do upowszechniania wiedzy naukowej, ma swoje początki wraz z powstaniem Internetu. Możliwości, jakie stwarza rozwój globalnej sieci, pozwalają na dynamiczny rozwój udostępniania wszelkich zbiorów danych dla jak najszerzego grona odbiorców. Masowy dostęp do Internetu pozwolił na znacznie większe możliwości upowszechniania prac naukowych i popularyzację nauki w skali ogólnosiwiatowej. Jedną z najważniejszych inicjatyw otwartego dostępu jest tzw. deklaracja budapeszteńska¹ (ang. Budapest Open Access Initiative) z 2002 r., w której oficjalnie zdefiniowano pojęcie oraz założenia otwartego dostępu. Podjęta w ten sposób inicjatywa rozpoczęła globalną kampanię na rzecz otwartego dostępu w Europie i na świecie.

¹ <http://www.budapestopenaccessinitiative.org/read> [dostęp 05.03.2018]

W ostatnim czasie szczególnie popularna jest tematyka Open Access, jako kierunku rozwoju otwierania dostępu do publikacji i wyników badań, co ma związek z rekomendacjami Komisji Europejskiej z 2012 roku. Kontrowersje i dyskusje podnoszone przez środowiska naukowe, związane z działaniami dążącymi do wprowadzenia polityki otwartości skłoniły autora pracy do podjęcia tematu ewaluacji nauki polskiej w świetle omawianej koncepcji otwartego dostępu. Nie sposób pominąć szeregu wątpliwości i postulatów zgłaszanych przez różne gremia, w tym najbardziej pożądanego postulatu zwiększenia roli otwartego dostępu w ocenie parametrycznej jednostek naukowych.

2. Rodzaje otwartego dostępu

Podstawowe założenie otwartego dostępu to brak barier technologicznych. Oznacza to, że każdy, kto posiada dostęp do sieci, powinien mieć możliwość przeczytania i pobrania pełnej treści pracy. Jednak, aby móc mówić o otwartym dostępie, konieczny jest także brak barier ekonomicznych, czyli, że dostęp do dzieła odbywa się bez żadnych opłat. W przypadku zniesienia tylko barier technologicznych i ekonomicznych mówi się o otwartym dostępie gratis. Ten rodzaj otwartego dostępu charakteryzuje się bezpłatnym dostępem do pełnej treści pracy, ale w zakresie tak zwanego dozwolonego użytku. W polskim systemie prawnym pojęcie dozwolonego użytku zdefiniowane jest jako ograniczone wykorzystanie dzieła objętego prawami autorskimi. Dozwolony użytek należy rozumieć zarówno w zakresie prywatnym (osobistym), jak również w zakresie publicznym. Otwarty dostęp realizowany za pomocą modelu otwartego dostępu gratis daje użytkownikowi możliwość nieodpłatnego zapoznania się z treścią pracy oraz pobrania jej (skopiowania) na swój komputer. Nie można jednak wykorzystać pracy w sposób wykraczający poza ramy dozwolonego użytku. Otwarty dostęp w modelu gratis umożliwia realizację założeń koncepcji w pewnym ograniczonym stopniu, jednak ogranicza możliwości popularyzacji danej publikacji.

Otwarty dostęp może być realizowany także w szerszym zakresie dającym użytkownikowi nie tylko możliwość zapoznania się z pełnym tekstem pracy oraz wykorzystaniem go na własny użytek, ale również możliwość dalszego dystrybuowania, kopiowania, czy opracowywania na jego podstawie dzieł zależnych. Ten model otwartego dostępu nosi nazwę libre. Cechą charakterystyczną modelu libre jest to, że udostępnieniu treści pracy towarzyszy zniesienie przynajmniej części barier prawnych, czyli takich, które odnoszą się do przepisów prawa autorskiego. Oczywiście nie należy mylić udostępnienia treści pracy w modelu libre ze zrzeczeniem się praw autorskich. Wprawdzie otwarty dostęp realizowany w modelu libre pozwala wykorzystać treść pracy ponad dozwolony użytek, jednak posiadacz praw autorskich w dalszym ciągu może określić zakres tego wykorzystania za pomocą licencji. Istnieje wiele licencji regulujących zakres wykorzystania udostępnionej pracy, jednak najbardziej powszechną jest grupa licencji Creative Commons. Za

pomocą licencji Creative Commons możliwe jest udostępnienie treści pracy w otwartym dostępie oraz określenie warunków, na jakich udostępniona została treść pracy.

Podstawowe rodzaje warunków licencji Creative Commons² to:

- „Uznanie autorstwa” (BY) – pozwala kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać objęty prawem autorskim utwór oraz opracowane na jego podstawie utwory zależne pod warunkiem, że zostanie przywołane nazwisko autora pierwowzoru.
- „Użycie niekomercyjne” (NC) – pozwala kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać objęty prawem autorskim utwór oraz opracowane na jego podstawie utwory zależne jedynie do celów niekomercyjnych.
- „Bez utworów zależnych” (ND) - pozwala kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór jedynie w jego oryginalnej postaci – tworzenie utworów zależnych nie jest dozwolone.
- „Na tych samych warunkach” (SA) – pozwala rozprowadzać utwory zależne jedynie na licencji identycznej do tej, na jakiej udostępniono utwór oryginalny.

Za pomocą łączenia poszczególnych warunków licencji możliwe jest sformułowanie zasad wykorzystania udostępnionego dzieła. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że każda konfiguracja licencji wymaga uwzględnienia warunku uznania autorstwa. Jest to warunek podstawowy każdej licencji Creative Commons, a więc udostępnienie treści pracy w żadnym wypadku nie wiąże się ze zrzeczeniem praw autorskich. Stosowanie licencji otwartego dostępu jest pewnym rozszerzeniem tradycyjnego modelu „wszelkie prawa zastrzeżone”, w którym użytkownik nie może wykroczyć poza dozwolony użytek zapewniony przepisami prawa, do modelu „pewne prawa zastrzeżone”. Realizacja otwartego dostępu może odbywać się za pomocą tzw. zielonej drogi lub złotej drogi. Pierwsze pojęcie odnosi się do umieszczania tekstu pracy w otwartym repozytorium, czyli w bazie danych ogólnodostępnej w Internecie. W takim wypadku, zdeponowanie pracy może zostać wykonane przez autora (tzw. samodzielna archiwizacja) lub instytucję, w której autor jest zatrudniony. W Internecie dostępnych jest wiele różnych otwartych repozytoriów, które można sklasyfikować według obszaru tematycznego deponowanych w nich prac lub zakresu funkcjonowania:

- **Repoztoria instytucjonalne** – są to repoztoria utrzymywane przez same jednostki naukowe. Deponowane w nich publikacje są autorstwa przede wszystkim pracowników jednostki naukowej. Repoztoria instytucjonalne umożliwiają wprowadzenie obowiązku deponowania każdej publikacji bez względu na możliwość udostępnienia jej w otwartym dostępie. W przypadku, w którym sam autor lub jego wydawnictwo nie wyraża zgody na udostępnienie publikacji w otwartym dostępie, wówczas autor

² <https://creativecommons.pl/> [dostęp 05.03.201 r.]

może zostać zwolniony z obowiązku wynikającego udostępnienia publikacji w otwartym dostępie, ale nie ze zdeponowania publikacji w repozytorium,

- **Repozytoria dziedzinowe** – są to z kolei repozytoria, w których deponowane publikacje dotyczą określonej dziedziny nauki. Doskonałym przykładem repozytorium dziedzinowego jest arXiv, który na początku istnienia gromadził jedynie publikacje z zakresu fizyki. Obecnie repozytorium to zawiera prace z zakresu fizyki, matematyki, biologii i informatyki. Innym przykładem może być repozytorium PubMed Central, które gromadzi artykuły naukowe z dziedziny medycyny oraz nauk biologicznych,
- **Repozytoria projektowe** – repozytoria te tworzone są w celu ulepszenia komunikacji i masowego prezentowania efektów dużych międzynarodowych projektów badawczych. Jako przykład można podać repozytorium ECNIS, powstałe w wyniku programu badawczego z dziedziny epidemiologii chorób nowotworowych,
- **Repozytoria danych** – w odróżnieniu od repozytoriów, w których deponowane są pełne treści pracy artykułów naukowych, w repozytoriach danych deponuje się dane badawcze. Obecnie ten rodzaj repozytoriów stanowi zaledwie niewielką część wszystkich repozytoriów, jednak sytuacja nieustannie poprawia się. Jako przykład takiego repozytorium można podać RepOD³.

Drugą formą realizacji otwartego dostępu jest złota droga. Pojęcie złotej drogi odnosi się do publikowania swoich prac w otwartym czasopiśmie naukowym. Odmienne niż w przypadku otwartych repozytoriów, to podejście niewiele różni się od tradycyjnego zgłaszania tekstów w danym czasopiśmie. Zgłoszony artykuł zostaje poddany procesowi recenzji i dopiero po przyjęciu tekstu do publikacji zostaje ostatecznie opublikowany. Oczywiście, aby mówić o udostępnianiu tekstów prac za pomocą złotej drogi, konieczne jest, aby wydawca czasopisma wydawał wersję periodyku w otwartym dostępie. W zależności od prowadzonej polityki przez wydawnictwo, czasopismo może być:

- całkowicie otwarte (wszystkie numery są powszechnie dostępne),
- całkowicie otwarte po upływie embarga (wszystkie numery są powszechnie dostępne po upływie określonego okresu),
- częściowo otwarte (tylko niektóre numery są powszechnie dostępne).

Wybór złotej drogi związany jest z ograniczonym wyborem czasopisma naukowego, w którym zgłoszona zostanie treść pracy, mianowicie wyłącznie do tych periodyków, które są wydawane w otwartym dostępie. Nie oznacza to jednak rezygnacji z publikowania w wiodących czasopismach naukowych. Jeśli wydawca nie udostępnia swoich periodyków w otwartym dostępie, wówczas w dalszym ciągu możliwe jest zdeponowanie prac za pomocą zielonej drogi. Oczywiście, wiąże się to

³ Repozytorium Otwartych Danych [CEON]

z uzyskaniem zgody wydawcy na zdeponowanie pracy w otwartym repozytorium oraz nierzadko wiąże się to z upłynięciem embarga nałożonego przez wydawcę. Różnice pomiędzy zieloną i złotą drogą są kluczowe i wynikają z odrębnej specyfiki obu modeli. Otwarte repozytoria są jedynie bazami danych umożliwiającymi deponowanie tekstów prac. Zdeponowanie pracy nie wiąże się z przeprowadzeniem procesu recenzji, a repozytoria jedynie zawierają już zrecenzowane i opublikowane teksty. W otwartym repozytorium mogą także zostać udostępnione monografie lub rozdziały monografii, prace dyplomowe lub rozprawy doktorskie.

Z kolei otwarte czasopismo jest miejscem wydawania publikacji i wiąże się z tradycyjnym procesem wydawniczym. Obecnie na rynku istnieje wiele repozytoriów dostępnych w Internecie, które zazwyczaj służą także realizacji polityki otwartego dostępu za pomocą zielonej drogi.

Wśród wielu z nich wymienić można kilka większych, np.:

- **Repozytorium CEON** – repozytorium Centrum Otwartej Nauki stworzone przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW. W repozytorium gromadzone są pełne treści prac polskich naukowców dostępne w otwartym dostępie.
- **Repozytorium AMUR** – przykład repozytorium instytucjonalnego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w którym gromadzony jest dorobek publikacyjny pracowników UAM.
- **Repozytorium ECNIS** – przykład repozytorium dziedzinowego skupiającego się na gromadzeniu, indeksowaniu i rozpowszechnianiu publikacji z określonej dyscypliny naukowej (w tym wypadku z zakresu onkologii).

Przykładów różnych repozytoriów służących gromadzeniu danych o dorobku publikacyjnym autorów jest znacznie więcej. Na wielu uczelniach działają już repozytoria instytucjonalne, np. na Uniwersytecie Łódzkim, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytecie Techniczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy, Politechnice Krakowskiej, Politechnice Wrocławskiej, Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i wielu innych uczelniach.

3. Otwarty dostęp w procesie ewaluacji nauki

Poprzez ewaluację nauki w kontekście niniejszej pracy należy rozumieć proces oceny osiągnięć naukowych, uzyskanych przez jednostkę naukową w okresie czterech lat poprzedzających rok oceny, oraz ewaluację pracowników naukowych, która jest realizowana poprzez oceny okresowe. Ewaluacja jednostek naukowych przeprowadzana jest w ramach kompleksowej oceny dorobku naukowego, nazywanej potocznie ankietą jednostki. W wyniku przeprowadzonej oceny, jednostce naukowej przyznawana jest kategoria naukowa, od której zależy przede wszystkim prestiż jednostki, ale także i wysokość dotacji z budżetu państwa.

Jednym z największych obszarów poddawanych ocenie, a zarazem najistotniejszym z punktu widzenia omawianej koncepcji otwartego dostępu, jest dorobek publikacyjny jednostek naukowych. Mierzenie i ocena tego dorobku odnosi się do publikacji autorstwa pracowników jednostki oraz osób afiliujących publikację w tej jednostce naukowej. W przeprowadzonej w 2017 roku kompleksowej ocenie dorobku naukowego jednostek za lata 2013-2016, obowiązywały znowelizowane przepisy, określające zasady przeprowadzania ankiety jednostki, a także zdefiniowano pojęcia występujące w zgłaszanych zdarzeniach ewaluacyjnych⁴.

Kluczową definicją jest tutaj pojęcie pracownika jednostki naukowej, oznaczające osobę zatrudnioną w jednostce naukowej, która w okresie objętym oceną złożyła przynajmniej jedno oświadczenie o wyrażeniu zgody na zaliczenie jej do liczby pracowników zatrudnionych w danej jednostce przy realizacji badań naukowych lub prac rozwojowych. Oświadczenia te związane są ściśle z pojęciem liczby N, najważniejszego parametru składanej ankiety jednostki. Liczba N jest to średnia arytmetyczna liczby pracowników zatrudnionych przy prowadzeniu badań naukowych lub prac rozwojowych w ramach stosunku pracy, w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy w jednostce, w poszczególnych latach objętych ankietą. Wartość liczby N ustalana jest na podstawie oświadczeń składanych przez pracowników oraz danych, dotyczących wymiaru zatrudnienia (okres pracy i część lub całość etatu). Dlatego też do liczby N zaliczani są wyłącznie pracownicy zatrudnieni na dzień złożenia wniosku o przyznanie środków finansowych na działalność statutową w każdym roku, na który pracownik złożył wspomniane oświadczenie. Wyjaśniając szczegółowiej pojęcie liczby N należy najpierw określić, jakich pracowników jednostka może zgłosić w kompleksowej ocenie. Jest to zależne od zatrudnienia w określonej grupie stanowisk związanych z działalnością badawczo-rozwojową, a więc także takich, których jednostka może wykazać we wniosku o dotację statutową. W związku z tym do ankiety jednostki na pewno nie mogą zostać zaliczeni pracownicy zatrudnieni na stanowiskach:

- administracyjno-ekonomicznych,
- pracowników dydaktycznych,
- dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej,
- pracowników bibliotecznych oraz dokumentacji i informacji naukowej (nieuwzględnionych wyżej),
- pracowników zatrudnionych na stanowiskach naukowych i B+R, którzy nie złożyli żadnego oświadczenia o zaliczeniu do liczby N,
- innych pracowników jednostki niezatrudnionych na stanowiskach naukowych i B+R.

⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym i uczelniom, w których zgodnie z ich statutami nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych [dostęp 05.03.2018 r.]

Liczba N jest najważniejszym parametrem, wykorzystywanym w ankiecie jednostki. Od jej wartości zależy między innymi wyliczenie tzw. jednorodności jednostki naukowej oraz łączna liczba osiągnięć naukowych, które będą mogły zostać poddane ocenie. Liczbę osiągnięć zaliczanych w ankiecie jednostki wylicza się ze wzoru:

$$(3N - 2N_0) \cdot T / 48 \quad (1)$$

w którym:

N – liczba N (wyjaśniona powyżej).

N_0 – liczba pracowników, w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, którzy zostali uwzględnieni przy określaniu liczby N oraz byli zatrudnieni w jednostce łącznie, przez co najmniej 3 lata w okresie objętym ankietą i nie byli autorami lub współautorami osiągnięć naukowych i twórczych.

T – liczba miesięcy okresu objętego ankietą, za jaką oceniana jest jednostka naukowa.

Wynik uzyskany w ten sposób zaokrąglany jest w górę do liczby całkowitej. Maksymalna liczba osiągnięć naukowych, która faktycznie zostanie oceniona nie oznacza, że jednostka nie może zgłosić większej liczby osiągnięć. Jest to podejście, które było rekomendowane z uwagi na ewentualną możliwość odrzucenia jednej lub kilku zgłoszonych publikacji niewyczerpujących warunków określonych w rozporządzeniu. W takim wypadku ocenie poddawana jest kolejna pozycja na liście zgłoszonych publikacji (według jej wartości naukowej).

Wskaźnik $(3N - 2N_0) \cdot T / 48$ znajduje również zastosowanie przy określeniu maksymalnej liczby publikacji autorstwa osób niezatrudnionych w jednostce naukowej, którzy afiliowali publikację w danej jednostce, którą można zgłosić w ankiecie. Na podstawie tego wskaźnika określa się, że liczba takich publikacji nie może przekroczyć 20% wartości wyliczonej z powyższego wzoru. Jest to bardzo ważne kryterium, ponieważ definicja pracownika jednostki naukowej w rozumieniu przepisów parametrycznych znacznie różni się od innych przepisów regulujących sektor nauki i szkolnictwa wyższego, czy nawet kodeksu pracy.

W trakcie przeprowadzanej kompleksowej oceny parametrycznej pracownik jednostki naukowej jest ściśle związany z liczbą N , a ściślej rzecz ujmując z występowaniem na wykazie B1 w ankiecie jednostki. Wykaz ten zawiera osoby zatrudnione przy realizacji badań naukowych lub prac rozwojowych, ustalony w oparciu o składane oświadczenia o zaliczeniu do liczby N . Występowanie pracownika na tym wykazie nie wiąże się jeszcze z faktycznym uwzględnieniem go przy wyliczeniu wartości liczby N . Różnica pomiędzy pracownikami zaliczanymi do wykazu B1 ankiety, a pracownikami zaliczanymi do tak zwanej liczby N jest dość subtelna. W obu przypadkach kryterium zaliczenia stanowią składane oświadczenia przez pracowni-

ków jednostki naukowej w celu ubiegania się przez tą jednostkę o przyznanie środków finansowych na działalność statutową. Jednak różnicą sprawiącą, że nie zawsze należy traktować te zbiory jako tożsame jest fakt, że na wykazie B1 znajdują się również pracownicy, którzy złożyli oświadczenie, ale ostatecznie nie zostali wykazani we wniosku o dotację statutową.

Przykładem takiej różnicy będzie sytuacja, gdy pracownik złoży oświadczenie w jednostce naukowej, ale z określonych przyczyn zakończy zatrudnienie jeszcze przed złożeniem przez nią wniosku o dotację. Inny przypadek będzie dotyczył pracownika zatrudnionego w grupie stanowisk niepowiązanych z działalnością badawczo-rozwojową, który prowadzi aktywną działalność naukową. Omówione okoliczności sprawiają, że do puli publikacji zakwalifikowanych do dorobku publikacyjnego jednostki naukowej autorstwa osób spoza jednostki zaliczą się również publikacje pracowników jednostki niewystępujących na wykazie B1 ankiety jednostki, a więc także nie wejdą w skład wartości liczby N.

Przy zgłaszaniu dorobku publikacyjnego pracowników jednostki naukowej należy mieć na uwadze także przypadek publikacji wieloautorskich. Dość powszechnym zjawiskiem jest zgłaszanie tej samej publikacji przez więcej niż jedną jednostkę naukową. Dzieje się tak, ponieważ każdy ze współautorów może być zatrudniony w innej jednostce naukowej i afiliować publikację w swojej instytucji, w której jest zatrudniony.

Dlatego też, choć oficjalna sprawozdawczość obejmuje przekazywanie informacji do systemu o publikacjach afiliowanych w jednostce naukowej, to w kontekście ogólnopolskim należy mówić o zdarzeniach ewaluacyjnych reprezentujących odrębny stan dorobku publikacyjnego każdej jednostki naukowej, mając jednocześnie świadomość, że ta sama publikacja może być wykazana w różnych jednostkach naukowych. Możliwość zgłoszenia tej samej publikacji przez więcej niż jedną jednostkę naukową niesie za sobą ryzyko błędów i nadużyć. Przykładem może być zjawisko wieloetatowości pracowników i sytuacja, gdy kilka jednostek naukowych zgłosi tą samą publikację i wskaże afiliację tego samego autora. Wiąże się to ze zjawiskiem multiafilacji, czyli zgłoszenia tej samej publikacji przez tego samego autora w różnych jednostkach naukowych.

Zjawisko to jest dość powszechne, czego wyrazem może być liczba przypadków w ostatniej kompleksowej ocenie jednostek naukowych. Jednak w zdecydowanej większości zjawisko multiafilacji wynika z błędów ludzkich popełnionych podczas przygotowania sprawozdawczości jednostki lub niewłaściwego interpretowania afiliacji autora. Pojęcie afiliacji rozumiane jest dwojako. Z jednej strony definicja afiliacji jest określona w rozporządzeniu i odnosi się do oświadczenia autora, w którym wskazuje jednostkę, której ma zostać zaliczona publikacja. Z drugiej strony pojęcie afiliacji często rozumiana jest potocznie jako miejsce zatrudnienia autora publikacji. Potoczne rozumienie pojęcia afiliacji implikuje podstawową trudność interpretacyjną, ponieważ autor na przestrzeni okresu czterech poprzednich lat mógł

składać oświadczenia o zaliczeniu do liczby N w kolejnych latach w różnych jednostkach.

Problem z interpretacją tego przypadku potęguje także fakt, że cykl wydawniczy może trwać kilka miesięcy lub lat. W momencie wydania publikacji zgłoszonej przez autora do wydawnictwa czasopisma może się okazać, że nie jest on już pracownikiem danej jednostki. Z przepisów, określających zakres danych, przekazywanych do Polskiej Bibliografii Naukowej oraz zasady przeprowadzania kompleksowej oceny jednostek naukowych jasno wynika, że należy podać rok wydania publikacji naukowej. Oznacza to, że rozstrzygnięcie, która jednostka może przypisać publikację do swojego dorobku publikacyjnego, zależne jest od posiadanego oświadczenia autora o afiliacji lub, znacznie częściej, interpretacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Niemniej jednak najbardziej powszechną przyczyną powstania zjawiska multiafilacji jest właśnie dwoistość interpretacji pojęcia afiliacji autora. Zgłoszenie publikacji z afiliacjami do wielu jednostek powoduje późniejsze problemy w jej prawidłowym zakwalifikowaniu do dorobku publikacyjnego jednej wybranej jednostki naukowej. Rozwiązaniem zabezpieczającym jednostki naukowe przed tego typu trudnościami jest wymaganie od autorów wcześniej wspomnianego oświadczenia o afiliacji publikacji do jednostki naukowej. Taki dokument jednoznacznie wyraża wolę autora i pozwala bezspornie zakwalifikować publikację do dorobku jednostki naukowej w spornych sytuacjach. Nie ulega wątpliwości, że zasady pomiaru i oceny dorobku publikacyjnego jednostek naukowych, szczególnie w kontekście zdarzeń ewaluacyjnych potencjalnie kolidujących z dorobkiem innej jednostki naukowej jest dużym wyzwaniem dla zespołów ewaluacyjnych.

Obowiązujące terminy i zakres przekazywanych danych do systemu informacji o nauce, które następnie wykorzystywane są na potrzeby przeprowadzenia kompleksowej oceny jednostek naukowych, powodują wiele problemów natury merytorycznej. Niejednokrotnie wiąże się to z późniejszą ścieżką odwoławczą od przyznanej punktacji w ankiecie jednostki. Ostatnia kompleksowa ocena przeprowadzona za lata 2013-2016 opierała się już w zdecydowanej części na danych zgromadzonych w zintegrowanym systemie informacji o nauce i szkolnictwie wyższym POL-on. Dynamika zmian prawnych oraz towarzysząca temu historia powstania i rozwoju tego systemu omówiona została między innymi w pracy inżynierskiej pt. „Rozwój systemu zarządzania z wykorzystaniem narzędzi i rozwiązań informatycznych na przykładzie systemu POL-on” (Fajkowski, 2016).

Wykorzystanie funkcjonującego systemu gromadzącego potrzebne dane od 1 stycznia 2013 r. pozwoliło rozwiązać część omówionych problemów. Ważną rolę w tym celu odegrał moduł danych do ankiety jednostki, znajdujący się w Polskiej Bibliografii Naukowej oraz moduł „ankieta jednostki” w systemie POL-on. Możliwość identyfikacji autorów podanych w metadanych publikacji naukowej, wprowadzonej do części sprawozdawczej Polskiej Bibliografii Naukowej, z danymi pracowników jednostki naukowej, wprowadzonych w systemie POL-on, a także szereg

widoków, informujących o potencjalnych nieprawidłowościach we wprowadzonym dorobku publikacyjnym, wielokrotnie zapobiegły przekazaniu w ankiecie jednostki informacji niezgodnych ze stanem faktycznym. Oczywiście na poziomie systemu nie jest możliwe rozstrzygnięcie wszystkich spornych przypadków, dlatego też udostępnione funkcjonalności ograniczały się wyłącznie do wyświetlenia zaistniałego faktu. Wyjaśnienie okoliczności nadal leży po stronie jednostek naukowych, które powinny uzgodnić pomiędzy sobą stan faktyczny, a następnie nanieść korektę w przekazywanych danych.

Nie tylko jednostki naukowe podlegają ewaluacji. Także poszczególni pracownicy naukowcy podlegają okresowym ocenom. W odróżnieniu od jednostek naukowych, ewaluacja dorobku publikacyjnego pracowników naukowych nie jest realizowana na poziomie centralnym. Wprawdzie w Polskiej Bibliografii Naukowej funkcjonuje część repozytoryjna, przeznaczona dla autorów, którzy mogą w systemie utrzymywać swoją bibliografię naukową, jednak wprowadzanie danych nie podlega pod żadne regulacje prawne. Jest to dobrowolna inicjatywa autorów, która służyć może jego prywatnym celom.

Nie zmienia to oczywiście faktu, że jednostki naukowe mogą wykorzystać gotowe rozwiązanie i za pomocą systemu realizować wewnętrzną politykę jednostki. Nie ulega wątpliwości, że informacje w części repozytoryjnej dostępnej dla autorów oraz części sprawozdawczej, w której odbywa się oficjalna sprawozdawczość jednostek naukowych, zawierają zbliżony zakres danych i dlatego też w zakresie tych samych danych powinna obowiązywać taka sama nomenklatura. Struktura danych w obu częściach ma charakter komplementarny, czyli zbiór jednego modułu uzupełnia zbiór drugiego. Moduł repozytoryjny, jako dobrowolna część systemu, przeznaczona jest głównie dla autorów i wiąże się z nieco szerszym zakresem danych, niż wynika to z obowiązujących przepisów. Analogicznie, w tej części systemu autor nie jest ograniczany horyzontem czasowym wydania publikacji. Jeżeli autor zdecyduje się wprowadzić metadane pracy sprzed kilkunastu lat, wówczas również ma taką możliwość.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w części sprawozdawczej. Jest to część systemu podlegająca przepisom prawa i obwarowana regulacjami porządkującymi zakres danych oraz terminy ich wprowadzania. Ta część systemu stanowi ustrukturyzowany zbiór danych o dorobku publikacyjnym jednostek naukowych. Mimo różnego środowiska implementacyjnego, dane wprowadzone przez autora w części repozytoryjnej powinny dać się wykorzystać w pewnym zakresie w części sprawozdawczej i odwrotnie. Oczywiście, zastosowanie tego podejścia wymaga współpracy autora z komórkami organizacyjnymi jednostki naukowej, zajmującej się sprawozdawczością instytucjonalną. W takim wypadku, importer publikacji w jednostce naukowej może usprawnić proces sprawozdawczy wykorzystując wprowadzoną bibliografię naukową przez autora w części repozytoryjnej na podstawie podanej afiliacji jednostki, ale także autor może wykorzystać dane z części sprawozdawczej wprowadzone przez jednostkę naukową, jako swój dorobek publikacyjny na podstawie powiązania publikacji ze swoim kontem w systemie.

Obopólne korzyści to przede wszystkim możliwość sprawniejszego przekazywania danych do systemu oraz większa kontrola poprawności przekazywanych informacji. Docelowo, informacje zawarte w części sprawozdawczej wykorzystywane są w kompleksowej ocenie jednostek naukowych, a także mogą zostać wykorzystane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w innych celach, związanych z finansowaniem nauki ze środków publicznych. Dane zamieszczone w części repozytoryjnej na tę chwilę nie są wprawdzie wykorzystywane przez organy państwowe, jednak mogłyby służyć, jako element wspierający autorów podczas wypełniania informacji o dorobku publikacyjnym w innych miejscach, np. przy składaniu wniosku o grant. Idea eliminacji redundancji danych w różnych systemach minimalizuje ryzyko pomyłek, a także znacznie zmniejsza potrzebny nakład pracy przy wprowadzaniu danych. Jest to jak najbardziej zasadny postulat wielokrotnie zgłaszany przez środowisko naukowe podczas różnych konferencji.

Kierunek rozwoju systemu powinien zmierzać do utworzenia centralnego otwartego repozytorium, w którym prace mogłyby być deponowane zarówno przez autorów prac, jak również przez jednostki naukowe. Sprawna ewaluacja dorobku publikacyjnego pracowników jednostki jest możliwa w przypadku, gdy w jednostce naukowej wdrożone zostało repozytorium, pozwalające na deponowanie prac autorów lub przynajmniej metadanych tych prac. Alternatywnie, możliwe jest wykorzystanie zewnętrznego repozytorium dostępnego w Internecie.

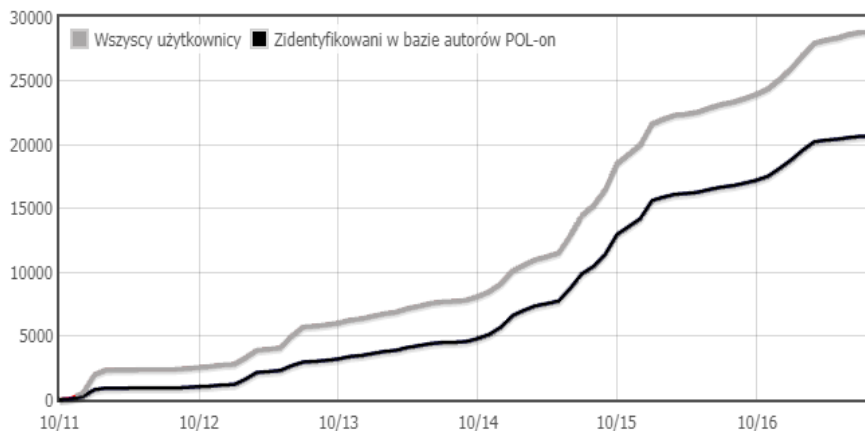
Doskonałym przykładem obrazującym omówioną logikę jest obecna struktura systemu Polskiej Bibliografii Naukowej. Jak już wspomniano, system ten składa się z dwóch części: sprawozdawczej i repozytoryjnej. Część sprawozdawcza stanowi oficjalną część usankcjonowaną obowiązującymi przepisami prawnymi, która dotyczy jednostek naukowych. Z kolei część repozytoryjna funkcjonuje na zasadzie dobrowolności i jest oparta na koncepcji repozytorium. W tej części systemu autorzy publikacji oraz jednostki naukowe wprowadzają dane dobrowolnie i choć na tę chwilę nie niesie to za sobą żadnych realnych korzyści, określonych w ustawie, to system cały czas jest zasilany danymi. Wynika to z innych korzyści, określanych przez wewnętrzne regulacje jednostki naukowej lub też korzyści, związane z budowaniem wizerunku w świecie nauki.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że obecnie w części repozytoryjnej, która nie podlega żadnym obowiązkom ustawowym zdeponowano prawie 255 tys. publikacji naukowych. Dla porównania, w części sprawozdawczej, która służy oficjalnej sprawozdawczości dorobku naukowego jednostek zdeponowanych jest aż 835 tys. publikacji naukowych. Wprawdzie należy pamiętać o pewnych różnicach semantycznych, tj. w części sprawozdawczej tak naprawdę znajdują się zdarzenia ewaluacyjne, a nie unikalne dane o publikacjach naukowych, jednak nawet uwzględniając ten fakt zauważyć można zainteresowanie częścią repozytoryjną systemu. Zainteresowanie otwartą częścią PBN stale rośnie, o czym może świadczyć rosnąca liczba zarejestrowanych użytkowników. Najświeższe dane statystyczne z sierpnia 2017 roku wskazują, że w systemie PBN zarejestrowanych jest 28853 użytkowników, z czego aż 20659 zidentyfikowało się w systemie POL-on. Oznacza to, że użytkownicy ci

byli lub dalej są pracownikami naukowymi lub badawczo-rozwojowymi zatrudnionymi w polskiej jednostce naukowej. Przyrost liczby użytkowników i autorów w systemie PBN na przestrzeni ostatnich 7 lat przedstawiono na Rys. 1.

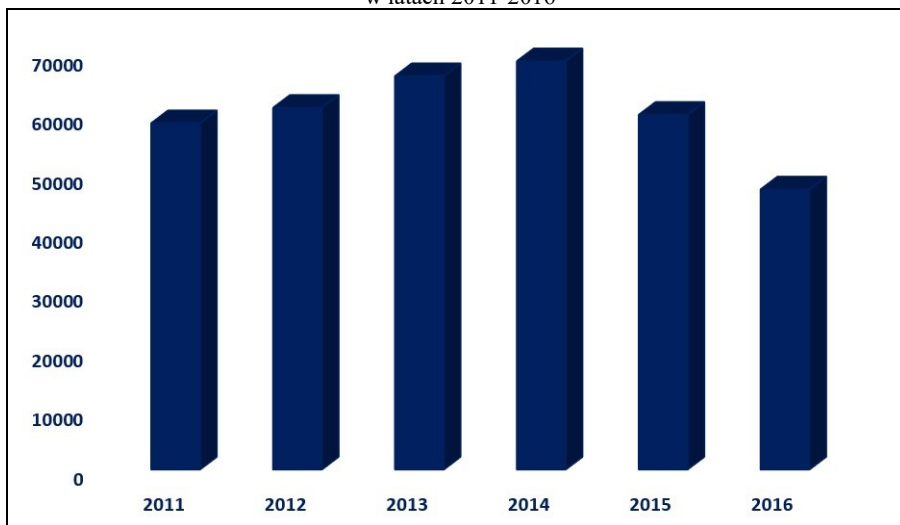
Opcjonalność części repozytoryjnej nie ogranicza zainteresowania autorów rzetelnym prowadzeniem swojej bibliografii naukowej, w tym dokładania starań, aby dane były kompletne i aktualne. Już teraz pojawia się wiele zgłoszeń, w których autorzy informują o pewnych błędach w danych, wprowadzonych przez jednostki naukowe lub przez ich współautorów. Przykład ten pokazuje, że choć część repozytoryjna jest dobrowolna, to autorzy prac w swoim interesie dbają o jakość danych. Dlatego też w tym obszarze nie potrzebne są żadne regulacje prawne, obostrzające funkcjonowanie części repozytoryjnej. Wprowadzenie możliwości wykorzystania tych danych w działalności naukowej autora oraz realizowania otwartych mandatów poprzez system PBN będzie wystarczającą walidacją poprawności danych. Jak pokazują statystyki wprowadzonych danych o publikacjach, część repozytoryjna już teraz posiada bogatą bazę informacji o publikacjach polskich naukowców. Dane o publikacjach gromadzone w module repozytoryjnym w poszczególnych latach zostały przedstawione na Rys. 2.

Rys. 1. Przyrost liczby użytkowników i autorów w systemie PBN na przestrzeni ostatnich 7 lat



Źródło: Statystyki systemowe dostępne na stronie www.pbn.nauka.gov.pl

Rys. 2. Liczba publikacji zdeponowanych w module repozytoryjnym PBN w latach 2011-2016



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk systemowych dostępnych na stronie www.pbn.nauka.gov.pl

Ustawowemu obowiązkowi przekazywania danych o dorobku publikacyjnym jednostek naukowych do centralnego systemu informatycznego podlegają publikacje wydane od 2013 roku. Rozporządzenie w sprawie systemu informacji o nauce określa trzy rodzaje publikacji, które jednostki naukowe zobligowane są do przekazywania do systemu Polskiej Bibliografii Naukowej (PBN):

- artykuły w czasopiśmie naukowych,
- monografie naukowe,
- rozdziały w monografiach naukowych.

Dotychczas w systemie PBN zgromadzonych zostało aż 835 tysięcy zdarzeń ewaluacyjnych, opisujących dorobek publikacyjny poszczególnych jednostek naukowych, wprowadzonych przez blisko tysiąc jednostek naukowych, poddających się tegorocznej kompleksowej ocenie parametrycznej. Z uwagi na fakt, że każda jednostka naukowa zgłasza w systemie swój dorobek publikacyjny, składający się z publikacji autorów zatrudnionych w jednostce naukowej i autorów afiliujących do tej jednostki naukowej oraz fakt, że publikacja może być wieloautorska, liczba rekordów w systemie nie jest tożsama z liczbą unikalnych publikacji wydanych przez autorów z rozpatrywanych jednostek.

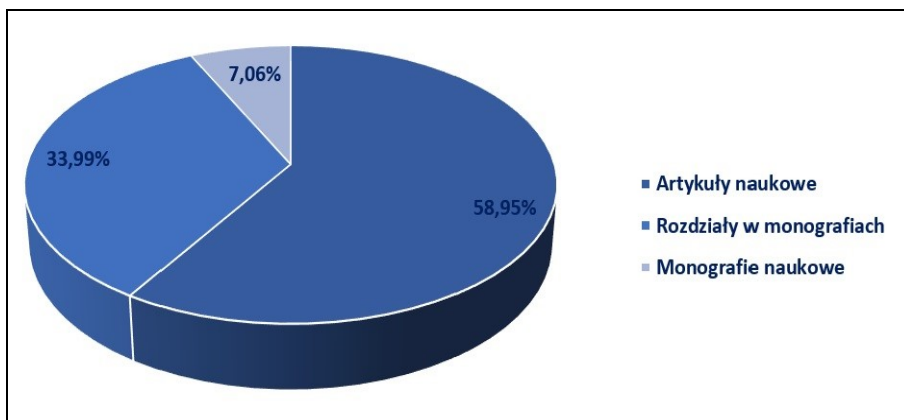
W przypadku, gdy każdy z autorów zgłosi tę samą publikację do różnych jednostek naukowych, wówczas ta publikacja wchodzi w skład dorobku publikacyjnego każdej z tych jednostek, a tym samym zostanie zgłoszona w systemie więcej niż jednokrotnie. Wśród wszystkich zarchiwizowanych w systemie zdarzeń ewaluacyjnych dorobku publikacyjnego jednostki naukowej, aż 58,95% stanowią artykuły

naukowe, w tym 9,36% są to artykuły niekwalifikujące się do zgłoszenia w ankiecie jednostki. Są to, m.in., artykuły zagraniczne, które nie spełniają minimalnych wymagań określonych w rozporządzeniu, np. mniejsze niż 0,5 arkusza wydawniczego. Następne pod względem liczebności są rozdziały w monografiach naukowych, które stanowią 33,99% wszystkich zdarzeń ewaluacyjnych, znajdujących się w systemie. Najmniej licznym zbiorem są, naturalnie, monografie naukowe, które stanowią zaledwie 7,06% wszystkich zdarzeń w systemie. Procentowy udział poszczególnych rodzajów zdarzeń ewaluacyjnych pokazany został na Rys. 3.

4. Propozycja rozwiązań systemowych

Realizacja otwartego dostępu na poziomie krajowym wymaga w pierwszej kolejności wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych, określających nowe zasady partycypacji w środkach publicznych, przeznaczanych na badania naukowe i prace rozwojowe. Nowe przepisy prawa, regulujące system finansowania nauki, z uwzględnieniem koncepcji otwartego dostępu, stanowią punkt wyjścia do podjęcia dalszych działań, w tym zaprojektowania rozwiązań informatycznych, wspierających realizację otwartego dostępu oraz pozwalających na weryfikację stosowania założeń koncepcji w odniesieniu do badań naukowych i prac rozwojowych finansowanych ze środków publicznych.

Rys. 3. Procentowy udział zdarzeń ewaluacyjnych według rodzaju



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk Polskiej Bibliografii Naukowej

Zgodnie z rekomendacjami zespołu roboczego ds. otwartego dostępu do publikacji naukowych, nowe regulacje powinny zostać wprowadzone przy okazji zbliżającej się reformy nauki i szkolnictwa wyższego. Postulat ten jest słuszny, ponieważ pozwoli zachować spójność pomiędzy wprowadzanymi regulacjami, dotyczącymi realizacji koncepcji otwartego dostępu, a dostosowaniem regulacji innych obszarów, w pewien sposób powiązanych z otwartym dostępem. Istotne jest tutaj

również uwzględnienie zakresu i terminów przekazywania informacji o otwartym dostępie do publikacji naukowych w systemie informatycznym.

Środki publiczne pochodzą głównie z wpływów z podatków od społeczeństwa, dlatego też finansowanie badań naukowych i działalności badawczo-rozwojowej powinno wiązać się z korzyściami dla społeczeństwa. Obowiązek publikowania wyników badań naukowych oraz udostępnianie danych badawczych w otwartym dostępie stanowi zwrot wydatkowanych środków do społeczeństwa w postaci nowej wiedzy. Dostęp do najnowszych wyników badań ważny jest nie tylko z punktu widzenia zwykłego obywatela, ale także przedsiębiorstw, które mogą wdrożyć nowe rozwiązania i technologie, pozytywnie wpływając na rozwój gospodarczy kraju. Korzyścią dla naukowców jest natomiast niewątpliwie dotarcie do dużo szerszego grona odbiorców. Zarówno naukowcy, jak również jednostki naukowe mają większe możliwości podjęcia współpracy z biznesem, które niewątpliwie jest zainteresowane dostępem do najnowszych wyników badań naukowych.

Wprowadzenie obowiązku otwierania dostępu do artykułów naukowych i danych badawczych powinno obejmować przede wszystkim badania naukowe i prace rozwojowe finansowane ze środków publicznych, ale jednocześnie warto wprowadzić instrumenty pozwalające na premiowanie stosowania otwartego dostępu także w działalności naukowej finansowanej z innych środków.

Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której obowiązkowym otwieraniem dostępu objęte były badania naukowe i prace rozwojowe niefinansowane ze środków publicznych. Przede wszystkim, w takim wypadku znacznie trudniej egzekwować przepisy, zarówno te regulujące funkcjonowanie otwartego dostępu, jak również późniejszą sprawozdawczość z tej działalności. Dodatkowym problemem będą także przedsięwzięcia podejmowane z biznesem, które dość często są chronione klauzulą informacji niejawnych. Oczywiście, nie należy całkowicie rezygnować ze stosowania otwartego dostępu w badaniach naukowych i pracach badawczo-rozwojowych finansowanych poza sektorem publicznym. Jednakże wprowadzone przepisy muszą uwzględniać odmienną zasad dla działalności naukowej finansowanej ze środków publicznych oraz pozostałej działalności naukowej finansowanej z innych źródeł.

W pierwszym przypadku można mówić o nałożeniu obowiązku otwierania dostępu, w tym wprowadzenia otwartych mandatów w jednostkach naukowych, oraz ustanowienie sprawozdawczości tej działalności. Natomiast w drugim przypadku można mówić jedynie o dobrowolnym stosowaniu otwartego dostępu, które wspierane będzie przez ustawowe instrumenty premijujące tego typu działalność. Wśród wielu potencjalnych pomysłów najbardziej widocznym wydaje się dodatkowe punktowanie stosowania otwartego dostępu w działalności naukowej niefinansowanej ze środków publicznych w kompleksowej ocenie jednostek naukowych. Analogicznie podobne korzyści powinny wpływać na ocenę wniosków o przyznanie grantów, czy innych konkursów, w których znaczącą rolę odgrywa dorobek publikacyjny.

Na poziomie pracownika naukowego stosowanie otwartości do swoich prac powinno mieć istotny wpływ w ocenie dorobku naukowego przy awansach oraz nadawaniu stopni i tytułów naukowych. Dzięki takiemu podejściu wprowadzenie polityki otwartego dostępu na poziomie krajowym w pełni zrealizuje rekomendacje Komisji Europejskiej, bez kontrowersyjnych przepisów mogących mieć niekorzystny oddźwięk dla pewnych środowisk naukowych. Niezależnie od obligatoryjności stosowania założeń otwartego dostępu przez różnych uczestników świata nauki, sprawozdawczość tej działalności powinna być obligatoryjna w każdym przypadku, gdy otwarty dostęp miał miejsce. Stosowanie założeń otwartego dostępu powinno cechować się rozliczalnością, dlatego też obowiązkowa sprawozdawczość w każdym przypadku jest kwestią kluczową.

Zapewniając przy tym pełnię wiarygodności, realizacja sprawozdawczości powinna odbywać się w systemie centralnym, który uwzględniałby opisane powyżej dwa obszary funkcjonowania otwartego dostępu. Tak skonstruowany system informatyczny powinien umożliwiać realizację otwartego dostępu na trzech poziomach:

- agregatora, umożliwiającego wyszukiwanie treści rozproszonych po różnych repozytoriach w kraju i na świecie,
- otwartego repozytorium sierocego dla tych jednostek naukowych, które nie mają swojego repozytorium instytucjonalnego,
- otwartego repozytorium dla autorów.

Potrzeba uwzględnienia powyższego rozgraniczenia wiąże się z nieco odmienną specyfiką przetwarzanych danych oraz profilem użytkowników. W repozytorium dla autorów, naukowcy powinni móc wprowadzić cały swój dorobek naukowy, bez względu na miejsce zatrudnienia, czy afiliacje. Repozytorium sieroce przeznaczone jest dla publikacji wchodzących w skład dorobku publikacyjnego poszczególnych jednostek naukowych. W odróżnieniu od repozytorium dla autorów, dane do repozytorium sierocego wprowadzane powinny być przez upoważnionego użytkownika, powiązanego z daną jednostką naukową – najprawdopodobniej pracownika administracyjnego tej jednostki. Z kolei agregator powinien umożliwiać wyszukiwanie treści naukowych dostępnych w otwartym dostępie w Internecie. Dlatego też dostęp do wyszukiwarki powinien być dostępny dla każdego użytkownika Internetu bez konieczności logowania. Na każdym poziomie rola użytkownika pewnych danych również będzie inna. Oczywiście, nie zmienia to faktu, że pomiędzy poziomami konieczne jest zachowanie ścisłej zależności w taki sposób, aby w częściach wspólnych systemu została zachowana spójność danych dotyczących tej samej publikacji naukowej.

Problemem, który może wynikać w związku z przyjęciem takiego kierunku, niewątpliwie jest dalszy wzrost biurokratyzacji. Na szczególną uwagę zasługują w tym miejscu dwa problemy. Po pierwsze, brak możliwości wprowadzenia jednolitych zasad sprawozdawczych, ponieważ istnieje podział środowiska implementacyjnego na obszar publiczny i prywatny. Dla obszaru publicznego należy wprowadzić sztywno określony zakres danych oraz stałe cykliczne terminy wprowadzania i aktu-

alizacji danych. W przypadku działalności naukowej, realizowanej w obszarze prywatnym, zarówno zakres danych, jak również terminy muszą być (przynajmniej w pewnej mierze) dobrowolne. Gwarancja bieżącej aktualizacji danych w systemie oparta będzie na profitach, jakie dany naukowiec lub jednostka naukowa będzie mogła uzyskać stosując założenia otwartego dostępu, a następnie sprawozdając ten fakt w systemie centralnym.

Analizując kształt regulacji prawnych należy wziąć pod uwagę przepisy adresowane oddzielnie do naukowców oraz do jednostek naukowych. W odniesieniu do naukowców, obowiązek otwartego dostępu realizowany jest na poziomie jednostki naukowej, w której jest on zatrudniony. Jednostka naukowa, w której jest wdrożona polityka otwartego dostępu, nakłada na pracowników otwarty mandat, który zobowiązuje autorów do udostępniania swoich publikacji w modelu otwartego dostępu. Nie ma więc potrzeby nakładać dodatkowych obowiązków na poziomie krajowym. Natomiast sam fakt opublikowania artykułu naukowego w modelu otwartego dostępu powinien stanowić obowiązek w przypadku, gdy autor jest beneficjentem środków publicznych.

Dodatkowo, aby zachęcić autorów do otwierania dostępu do swoich prac nawet, jeśli nie są finansowane ze środków publicznych, należy rozważyć uwzględnianie dorobku naukowego dostępnego w otwartym dostępie w konkursach lub wnioskach o przyznanie grantu. Dzięki temu premiiowani byłiby naukowcy, stosujący otwarty dostęp w codziennej działalności naukowej. Takie podejście spowoduje, że realizacja otwartych mandatów nie będzie tylko obowiązkiem, ale także przyniesie korzyść w postaci większych szans na zdobycie grantu.

Istnieją jeszcze dwie kwestie, które należy rozważyć w kontekście motywacji naukowców do otwierania dostępu. Pierwszą z nich jest wyższe punktowanie artykułów dostępnych w otwartym dostępie przy ocenie okresowej pracowników naukowych. Choć sama ocena okresowa regulowana jest na poziomie jednostki naukowej, to warto zagwarantować pracownikom naukowym na poziomie centralnym uznawalność stosowania otwartego dostępu także na poziomie lokalnym. Propozycja wyższego punktowania artykułów dostępnych w otwartym dostępie może wydawać się kontrowersyjna, szczególnie, że o jakości publikacji znacznie więcej mówi liczba cytowań, aniżeli fakt jej udostępnienia w otwartym modelu. Podobną argumentację stosują na przykład portale ResearchGate oraz Academia.edu. Są to portale społecznościowej, skupiające naukowców prowadzących badania w różnych dyscyplinach nauki.

Należy jednak zauważyć, że postulat wyższego punktowania artykułów w otwartym dostępie może być realizowany w różny sposób. Jedną z propozycji może być przyznawanie dodatkowych punktów, jeżeli artykuł jest opublikowany w otwartym dostępie⁵. Kwestia alternatywnych propozycji pozostaje otwarta. Niewątpliwie

⁵ Należy zaznaczyć, że publikacja w czasopiśmie o otwartym dostępie niesie w obecnej chwili za sobą dwie istotne konsekwencje: (1) najczęściej jest związana z dodatkowym kosztem, i to

znacznie łatwiej jest premiować działalność naukową na podstawie faktu publikowania treści naukowych w otwartym dostępie, niż liczby cytowań będących konsekwencją wolnego dostępu. Trudno jednoznacznie określić, bez odpowiednich analiz i porównań, czy wyższa cytawalność danej publikacji wynika jedynie z powszechnej dostępności, czy także jej jakości lub innych wcześniej wspomnianych czynników.

Następną kwestią jest potencjalne uwzględnianie otwartego dostępu przy awansach i przy zdobywaniu stopni i tytułów naukowych. W pierwszym przypadku jest to w dużej mierze zależne od regulaminów jednostki naukowej, dlatego też wprowadzenie odpowiednich regulacji nie wymaga istotnych zmian na poziomie ustawy. Warto jednak rozważyć stworzenie odpowiednich warunków, dzięki którym jednostki naukowe chętniej wprowadzałyby tego typu regulacje w swoich wewnętrznych regulacjach i w politykach otwartego dostępu. Znacznie istotniejsze w tym wypadku wydaje się uwzględnienie stosowania otwartego dostępu w działalności naukowej w momencie oceny dorobku naukowego, np. na potrzeby uzyskania habilitacji lub tytułu profesora. Ten aspekt powinien już być regulowany na poziomie ustawy, jako jeden z kryteriów potrzebnych do uzyskania stopnia lub tytułu naukowego.

Warto także rozważyć premiowanie doktorantów i młodych naukowców, którzy już na etapie początku swojej kariery naukowej decydują się na publikowanie wyników swoich badań w otwartym dostępie. Ustanowienie specjalnego stypendium będącego dofinansowaniem prowadzonych badań naukowych lub prac rozwojowych stanowiłoby doskonałą motywację do stosowania otwartego dostępu. Nie ulega wątpliwości, że znaczna część działalności naukowej w Polsce realizowana jest w ramach prowadzonych badań w jednostce naukowej, która już teraz objęta jest obowiązkiem sprawozdania dorobku naukowego afiliowanego do jednostki, jednak w dalszym ciągu należy pamiętać o pewnym odsetku naukowców niezatrudnionych w żadnej polskiej jednostce naukowej. Stworzenie nowych możliwości dla takich naukowców nie tylko przełoży się na podejmowaną współpracę międzynarodową, ale także pozwoli rozszerzyć zakres dotychczas gromadzonych danych, czyli poszerzyć dostępną wiedzę na temat faktycznego publikowania w modelu otwartego dostępu.

W odniesieniu do jednostek naukowych realizacja otwartego dostępu powinna być regulowana tylko na poziomie ustawy i rozporządzeń wykonawczych. Przede wszystkim należy uwzględnić postulat zgłaszany przez środowiska naukowe i premiować stosowanie koncepcji otwartego dostępu w kompleksowej ocenie parametrycznej. W tym aspekcie dodatkowo punktowany powinien być fakt, że w jednostce tej jest wdrożona i stosowana polityka otwartego dostępu.

niebagatelnym (co najmniej kilkaset Euro, jeśli nie więcej); (2) otwarte publikacje o niższych kosztach, lub bez takich kosztów, są bardzo często firmowane przez wydawnictwa lub czasopisma o niskich wskaźnikach jakościowych; alternatywą jest tutaj publikowanie w najwyżej ocenianych czasopiśmie, co pozostaje jednak poza możliwościami znakomitej większości naukowców zarówno w Polsce, jak i na świecie (przyj. red.).

Podstawą do przyznania punktów powinna być pozytywna ocena, dokonana w ramach przeprowadzonego zewnętrznego audytu. Z uwagi na to, że ankietę składa się za okres czterech poprzednich lat, liczba punktów powinna być przyznawana w interwale rocznym, tj. w każdym roku, w którym jednostka naukowa przeprowadziła taki audyt. Jednak przyznawanie punktów wyłącznie za wdrożenie polityki otwartego dostępu w jednostce naukowej nie jest wystarczające. Przede wszystkim należy pamiętać, że funkcjonująca polityka otwartego dostępu w jednostce naukowej odnosi się zasadniczo głównie do pracowników danej jednostki. Część publikacji znajdujących się w dorobku jednostki naukowej może być jednakże autorstwa osób niezatrudnionych w jednostce, którzy jedynie afiliowali daną publikację do tej jednostki. Taka sytuacja miała miejsce w ostatniej kompleksowej ocenie jednostek naukowych i występowała, na przykład, wówczas, gdy określona publikacja była efektem zrealizowanego projektu badawczego przez więcej niż jedną jednostkę naukową. Na uwagę zasługuje również fakt, że w kompleksowej ocenie jednostka naukowa mogła zgłosić takich publikacji 20% wartości $(3N-2N_0)*T/48$, czyli 1/5 całego zgłoszonego dorobku.

Dlatego też istotne jest, aby punktować każdą zgłoszoną publikację dostępną w otwartym dostępie, oczywiście ograniczając ten zbiór tylko do tych, które nie były finansowane ze środków publicznych. Wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych, gwarantujących jednostce naukowej uzyskanie dodatkowych punktów w ankiecie jednostki za efektywne stosowanie koncepcji otwartego dostępu, stanowi doskonałą motywację do uwzględnienia otwartego dostępu w strategii jednostki naukowej. Podczas dotychczasowych dyskusji wielokrotnie zgłaszane było wiele obaw związanych z finansowaniem otwartego dostępu w działalności publikacyjnej. Dlatego też do rozważenia zostaje kwestia uwzględnienia w przyznawanej dotacji na badania naukowe jednostkom naukowym środków na pokrycie kosztów publikacji naukowych dostępnych w otwartym dostępie lub utrzymanie repozytoriów instytucjonalnych spełniających założenia koncepcji.

Szereg korzyści, wynikających z proponowanych zmian prawnych jest szansą na przekonanie środowisk naukowych do ukierunkowania swojej działalności naukowej zgodnie z ideą otwartej nauki. Jednak konieczne jest również wprowadzenie regulacji sprawozdawczych, pozwalających na weryfikację i bieżącą kontrolę rozwoju otwartego dostępu w Polsce. Podstawą stworzenia systemu informatycznego jest określenie zakresu przekazywanych danych oraz terminów ich wprowadzania i aktualizowania w systemie.

W obecnie obowiązującym rozporządzeniu w sprawie systemu informacji o nauce w zakresie danych o publikacji naukowej przewidziano informację o tym, czy publikacja dostępna jest w otwartym dostępie oraz na jakiej licencji została opublikowana. Zakres danych obejmuje także możliwość wskazania linku do pełnego tekstu takiej publikacji. W kontekście kontroli realizacji koncepcji otwartego dostępu na poziomie krajowym, jak również wykorzystania zgromadzonych informacji na potrzeby statystyczne, można przypuszczać, że obecnie określony zakres danych jest wystarczający. Wraz z wprowadzeniem w 2015 roku obecnie funkcjonującego obo-

wiązku sprawozdawczego pojawiało się wiele wątpliwości odnośnie poprawnego wprowadzania danych o otwartym dostępie. Główną przyczyną zgłaszanych wątpliwości była niewystarczająca wiedza na temat otwartego dostępu oraz brak możliwości uzyskania tych informacji wstecznie. Czas trwania procesu wydawniczego oraz ryzyko, że autor pracy przestanie być w tym czasie pracownikiem jednostki naukowej, powodował wiele trudności przy sprawnym wprowadzaniu danych.

Dlatego też, aby wyeliminować tego typu problemy należy rozważyć wymianę informacji pomiędzy jednostkami naukowymi, a podmiotami będącymi w stanie określić, czy dana publikacja jest dostępna w otwartym modelu. W przypadku złotej drogi niewątpliwie takim podmiotem jest wydawca czasopisma. Dlatego też należy dla wydawnictw czasopism określić obowiązek przekazywania informacji o otwartym dostępie artykułów naukowych wydanych w czasopismach. Nieco inaczej będzie w przypadku zielonej drogi. Wydawca czasopisma nie zawsze musi wiedzieć, czy i w jakim otwartym repozytorium została zdeponowana praca autora. W takim przypadku taka informacja powinna zostać uzyskana bezpośrednio od autora tekstu. Jak zauważono wcześniej, określenie takiego obowiązku na poziomie centralnym dla autorów artykułów nie do końca jest możliwe, dlatego też w tym przypadku rozwiązanie należy pozostawić w zakresie autonomii jednostek naukowych.

Natomiast szczególnie istotne jest przeprowadzenie szeregu konferencji oraz szkoleń poświęconych tematyce otwartego dostępu. Odbiorcami tych wydarzeń powinni być przede wszystkim pracownicy administracyjni jednostek naukowych odpowiedzialnych za sprawozdawczość w jednostce, ale także władze tych jednostek odpowiedzialne za kreowanie strategii zarządzanej jednostki naukowej. Popularyzacja wiedzy na temat otwartego dostępu jest konieczna nie tylko, aby zachęcić do przyjmowania polityki otwartego dostępu, ale także do uświadamiania konieczności wprowadzania danych terminowo i z dbałością o kompletność i jakość przekazanych informacji.

5. Podsumowanie

W ostatnich latach podejmowano wiele krajowych inicjatyw promujących otwartość nauki, co przełożyło się między innymi na wzrost liczby publikacji wydanych na otwartej licencji, czy wzrost liczby czasopism naukowych realizujących politykę otwartego dostępu. Jednak pomimo dotychczas podjętych działań, liczba publikacji dostępnych na warunkach otwartej licencji wciąż jest niewielka.

Wynika to z wielu czynników, jednak do najważniejszych należy zaliczyć brak odpowiednich regulacji prawnych, zachęcających do stosowania koncepcji otwartego dostępu oraz nieporozumienia, wynikające z niedostatecznej wiedzy na temat założeń i zasad funkcjonowania otwartego dostępu. Wśród wielu zgłaszanych obaw najczęściej pojawiają się wątpliwości związane z finansowaniem procesu publikacji. Problemem jest także niedostrzeganie ogólnych korzyści, jakie może przynieść prowadzenie działalności naukowej, ukierunkowanej na otwieranie dostę-

pu do wyników prowadzonych badań. Problem ten dotyczy w dużej mierze autorów publikacji, jednak odnieść go można również do jednostek naukowych. Obecny brak odpowiednich instrumentów, funkcjonujących na poziomie centralnym, zachęcających autorów do otwierania dostępu do swoich prac oraz jednostek naukowych do wprowadzania instytucjonalnych polityk otwartego dostępu, przekłada się na niski odsetek publikacji dostępnych na otwartej licencji.

W tej kwestii pozostało jeszcze wiele do zrobienia, aby Polska mogła zrealizować rekomendacje Komisji Europejskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że otwarty dostęp do najnowszych wyników badań naukowych i prac rozwojowych jest kwestią kluczową dla rozwoju nauki i gospodarki kraju. Publikowanie prac w otwartym dostępie niesie korzyści tak dla autorów prac, jak jednostek naukowych, przedstawicieli biznesu oraz wszystkich obywateli, zainteresowanych najnowszymi wynikami badań naukowych.

Fundamentalnym założeniem otwartego dostępu jest pełny i pozbawiony barier ekonomicznych, technicznych oraz prawnych dostęp do publikacji naukowych. Realizacja tego postulatu obejmować powinna przede wszystkim publikacje powstałe w wyniku badań naukowych i prac rozwojowych finansowanych ze środków publicznych. Dlatego też centralna polityka otwartego dostępu powinna składać się z dwóch zasadniczych obszarów. Pierwszy z nich odnosi się do sfery publicznej, czyli dotyczy publikowania wyników badań naukowych i prac rozwojowych finansowanych ze środków publicznych. Beneficjenci tych środków powinni zostać zobligowani do opublikowania wyników prowadzonych badań w ramach otrzymanego grantu w otwartym dostępie. Nie należy jednak ograniczać możliwości wyboru modelu, w jakim udostępniona będzie praca. Równie ważnym aspektem jest także respektowanie embarga nakładanego przez wydawców czasopism. Dzięki temu możliwe jest uniknięcie konfliktu interesów i ograniczeń związanych z wyborem miejsca publikacji pracy naukowej.

Drugi obszar dotyczy prowadzonych badań naukowych i prac rozwojowych finansowanych z innych źródeł. W tym wypadku obowiązek publikowania wyników badań naukowych lub prac rozwojowych nie zawsze może być możliwy do spełnienia czy wyegzekwowania. Brak możliwości odgórnego nałożenia obowiązku w tym obszarze badań naukowych i prac rozwojowych nie blokuje jednakże całkowicie możliwości realizacji koncepcji otwartego dostępu. Możliwe jest wprowadzenie odpowiednich instrumentów promujących otwartość nauki, np. premiowanie działalności naukowej finansowanej z innych źródeł ukierunkowanej na otwarty dostęp.

Do przykładowych narzędzi zachęcających środowisko naukowe do publikowania w otwartym dostępie może być zaliczona wyższa punktacja takich publikacji w kompleksowej ocenie parametrycznej jednostki naukowej lub ocenie okresowej pracownika. Otwarty dostęp powinien być także uwzględniany przy ocenie dorobku publikacyjnego naukowców, np. przy postępowaniach awansowych lub wnioskach o przyznanie grantu.

Otwarty dostęp powinien pełnić także istotną rolę w procesie ewaluacji nauki. Należy przez to rozumieć zarówno większy nacisk na realizację tzw. otwartych mandatów przez pracowników jednostki naukowej, jak również uwzględnianie otwartego dostępu w kompleksowej ocenie parametrycznej jednostek naukowych. Oba procesy ewaluacyjne, choć funkcjonują na różnych poziomach i dotyczą różnych podmiotów, to są ze sobą ściśle powiązane. W okresowej ocenie pracownika weryfikowany jest przede wszystkim jego dorobek publikacyjny, który zazwyczaj wchodzi w skład dorobku publikacyjnego jednostki naukowej. Punktowanie otwartego dostępu w kompleksowej ocenie parametrycznej będzie dodatkową motywacją do wdrażania instytucjonalnych polityk otwartego dostępu.

Wraz z coraz bardziej powszechnym podejściem do otwartego dostępu będzie można zauważyć coraz wyższy poziom prowadzonej działalności naukowej w Polsce. Wprowadzone zmiany dostosowujące przepisy prawa nie powinny być utożsamiane jedynie z kolejnym obowiązkiem ustawowym, ale z wspólnym celem wszystkich interesariuszy sektora nauki. Proces wdrażania zmian powinien być szeroko konsultowany z różnymi środowiskami naukowymi. W tym aspekcie szczególnie ważnym elementem jest przeprowadzanie licznych szkoleń i konferencji, promujących koncepcję otwartego dostępu wśród różnych środowisk naukowych i pozostałych interesariuszy prowadzonych badań naukowych i prac rozwojowych. Do pozostałych interesariuszy zaliczyć należy przede wszystkim obywateli, przedstawicieli szeroko rozumianego biznesu, instytucji finansujących badania naukowe i prace rozwojowe oraz każdy inny podmiot, zainteresowany najnowszymi wynikami prowadzonych badań naukowych i prac rozwojowych.

Kluczowym celem centralnej polityki otwartego dostępu powinno być zapewnienie wszystkim obywatelom powszechnego dostępu do najnowszych wyników badań naukowych oraz wspieranie rozwoju nauki polskiej poprzez działania promujące komunikację naukową, tak na poziomie krajowym, jak również na arenie międzynarodowej. Funkcjonujące mechanizmy prawne powinny przekładać się na coraz wyższą jakość polskiej nauki, ale jednocześnie muszą ograniczać zbędną biurokrację związaną z procesami sprawozdawczymi.

Literatura

- Bednarek-Michalska B. (2013) *Modele biznesowe otwartego publikowania naukowego*. Stowarzyszenie EBIB, Toruń.
- Kozierski P., Kabaciński R., Lis M., Kaczmarek P. (2013) *Open Access. Analiza zjawiska z punktu widzenia polskiego naukowca*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Poznań-Kraków.
- Kulczycki E. (2012) *Blogi i serwisy naukowe. Komunikacja naukowa w kulturze konwergencji*. Stowarzyszenie EBIB, Toruń.
- Kulczycki E. (2013) *Otwarte czasopisma. Zakładanie czasopism naukowych oraz transformacja czasopism zamkniętych*. Stowarzyszenie EBIB, Toruń.

- Kulczycki E., red. (2016) *Komunikacja naukowa w humanistyce*. Wydawnictwo naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań.
- Kulczycki E. (2017) Punktoza jako strategia w grze parametrycznej w Polsce. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, Poznań.
- Mikołajuk L. (2014) Repozytorium instytucjonalne jako nowa forma komunikacji naukowej. *Podkarpackie Studia Biblioteczne*, Rzeszów.
- Siewicz K. (2012) *Otwarty dostęp do publikacji naukowych. Kwestie prawne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Starczewski M. (2015) *Otwarta nauka. Szansa, którą należy wykorzystać. PAUza akademicka*, Kraków.
- Starczewski M., Stępińska-Ustasiak L. (2014) *Otwarty dostęp czy otwarta nauka? Kultura Współczesna*, 2014, Warszawa.
- Suber P. (2012) *Open Access*. The MIT Press, Cambridge–London.
- Szczęsny P. (2013) *Otwarta nauka czyli dobre praktyki uczonych*. Stowarzyszenie EBIB, Toruń.
- Szprot J., red. (2014) *Otwarta nauka w Polsce 2014 Diagnoza*. Wydawnictwa ICM, Warszawa.
- Święćkowska T. (2013) Modele Open Access i ich realizacja w Polsce. [W:] Malesa R., Osiński Z., *Książka, Biblioteka, Informacja i Internet 2012*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Walek A. (2010) *Open Access – nowy model dostępu do wyników badań naukowych. Zagadnienia Informacji Naukowej*, Warszawa.

EVALUATION OF POLISH SCIENCE IN THE LIGHT OF THE CONCEPT OF OPEN ACCESS

The aim of the article is to analyze the benefits of implementing the concept of open access in the context of the evaluation of Polish science. The first part briefly presents the history of the creation of open access and discusses the main assumptions of the concept. Next, issues related to the use of the concept of open access in the process of comprehensive assessment of scientific units and periodic evaluation of scientific employees were discussed. Presented is the current role of open access in the process of evaluation of science and the target state, which, according to the author's recommendations, should be achieved. The work was completed with a summary of the conclusions obtained as a result of the analysis.

Keywords: evaluation of science, open access, publication, scientific units